№ 3. Łowicz, piątek 16 stycznia 1920 roku. Rok X.

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Przedpłata z przesyłką poczt.		bez przesyłki.	
Rocznie . . .	Mk. 24.00	Rocznie . . .	Mk. 20.00
Kwartalnie . . .	Mk. 6.00	Kwartalnie . . .	Mk 5.00

Adres Redakcji i Admin. Łowicz, Warsz. gub. Telefon № 14.

Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:
Przed tekstem na 1 stronie Mk. 4.00 | Ogłoszenia zwyczajne wiersz ten. 1.50
Nekrologi i reklamy „ 2 | Drobne ogłoszenia za wyraz „ 30
W tekście wiersz garmont. „ 5.00 | Numer pojedynczy 50 fen.

Redakcja jest otwartą codziennie od 9—12, i od 3—6 po południu. Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia zamiejscowe do „Łowiczanina" przyjmujemy jedynie przez pośrednictwo Centralnej Administracji Polskiego Związku Prasy Prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

Wartość podstawy matematyczno-przyrodniczej dla szkoły średniej.

II.

Jednak przyzwyczajenia i tradycje nakładają piętno stałości, wytwarzając nawet na niwie oświatowej ideje zachowawcze, konserwatywne nawet chwasty!. Ten konserwatyzm ogólno - europejski ogromnie zaciążył na metodach i programach nauki. Obecnie najkonserwatywniejszy naród pod słońcem, Niemcy, wypowiadają się przeciwko „klasycyzmowi". Bo, istotnie szkoła ta nie spełniła zadania kulturalnego i chrześcjańskiego, przygotowała natomiast zastępy ludzi, apoteozujących „imperjalizm rzymski", doprowadziła Europę do kataklizmu, do takiej ruiny, że ludy, zamieszkujące ją, dzisiaj stoją nad przepaścią nędzy fizycznej i duchowej... To też i programy szkolne dzisiaj znajdują się w stanie ruchliwym, przeżywają fazę zmienną i muszą uledz prawu dziejowej ewolucji. We Francji jednak już w 1902 r. pod wpływem opinji społeczeństwa, niezadowolonego z nadmiernie rozszerzonych i przeładowanych programów szkoły średniej, poddano ponownej rewizji owe programy, i rzec można, w tym czasie rozpoczęła się nowa faza, lub drugie stadjum ewolucji. Zmiana nastąpiła w kierunku uniezależnienia lub indywidualizacji nauczania w czterech oddziałach szkoły: A, B, C, D. W krótkości zapoznam z typem szkoły francuskiej z przed 18 laty. Wychowanie przedszkolne, tak zwany „Ogródek", dalej niższa szkoła z klasami: 10, 9, 8, 7. Średnia szkoła: cykl I szy, klasy 6, 5, 4, 3 z oddziałami A) obowiązkowa łacina B) rozszerzony program matematyki, fizyki i chemji, cykl II-gi, klasy 2 i 1 z oddziałami A) klasycznym B) łaciną i językami nowożytnymi C) łaciną i przyrodą D) przyrodą i językami nowożytnemi Egzaminów maturalnych nie znają francuzi, natomiast składają w komisjach uniwersyteckich egzamin na godność bakalarską (baccalauréeat). Nie wdając się w szczegóły, zaznaczę, że i ten ustrój szkoły nie zadowolił społeczeństwa francuskiego. Niezmiernie więc ciekawym jest, jaką będzie reforma szkoły francuskiej w okresie po-wojennym? Ustrój tej szkoły jednak stanie się godnym naśladownictwa jak dotąd.

Posłuchajmy zdań pedagogów współczesnych o nauczaniu matematyki w szkołach o powyższym ustroju. Uczony Perry np. mówi: „należy uczyć praktycznie" Lodge w swym dziele: „School Teaching and School Reform, 1905, London" podkreśla, że należy uczyć tak, aby uczeń „stał się zdolnym do pełnienia funkcji życiowych". Zastanówmy się chwilkę nad zdaniami tych cudzoziemskich pedagogów. Nauczanie matematyki według Perry'ego jest nauczaniem niezbędnej kalkulacji, oraz „aby uczeń mógł odkrywać lub przewidywać fakty naukowe". Lecz tego rodzaju pogląd również nasuwa szereg pytań, a mianowicie: jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy można zdobyć umiejętność kalkulacji, nie pojmując treści, nad którą wykonywam

---

70

K. RYBACKI.

Księżanka Zocha.

POWIEŚĆ.

(Dokończenie).

Szpaler tworzyła straż ogniowa. Gdy orszak wszedł do kościoła, szmer powstał wielki, jedni przez drugich wychylali głowy, by lepiej zobaczyć parę młodą. Gdy stanęli przed ołtarzem, organy zagrały i rozpoczęła się wotywa, podczas której grała orkiestra strażacka.

Po nabożeństwie, odbył się akt ślubny, a chór „Lutni" łowickiej odśpiewał „Veni Creator".

Piękną przemową kanonik uczcił pracę i zasługi nowożeńców i stawiał ich wszystkim za wzór, a po skończonej przemowie, pierwszy złożył im życzenia, za nim pospieszyli wszyscy uścisnąć dłonie sympatycznej młodej pary.

Janek i Zocha byli rozrzewnieni tą niespodziewaną owacją i serdecznie dziękowali kanonikowi, że, zamiast cichego ślubu, tak wspaniałą urządził im uroczystość.

Gdy odchodzili od ołtarza, orkiestra strażacka zagrała uroczystego marsza i cały tłum wyłonił się za niemi z kościoła, otaczając ich zwartym kołem. Gdy wozy ruszyły, wszyscy obecni głośnym „vivatem" pożegnali szczęśliwą parę.

Dwa dni potym miejscowy tygodnik łowicki pomieścił następującą wzmiankę:

— **Osobiste.** 24 lipca r. b. ksiądz Kanonik Niemira, proboszcz parafji Ś-go Ducha w Łowiczu, pobłogosławił związek małżeński p. Jana Siekiery z p. Zofją Szymczakową. Z nazwiskiem pana młodego spotykaliśmy się już niejednokrotnie na łamach naszego pisma, jest ono ściśle związane z pomyślnym stanem i dobrobytem wioski X. Wzorowy gospodarz starał się usilnie zreformować stary system prowadzenia gospodarki przez kooperatywne nabywanie droższych narzędzi rolniczych, ulepszanie gleby, zakładanie kółek rolniczych i sklepów spółkowych; jemu również wieś zawdzięcza zadrzewienie dróg i nieużytków. Przez zniesienie na wsi karczmy przyczynił się w znacznym stopniu do ukrócenia pijaństwa i ograniczenia t. z. „muzyk", deprawujących młodzież wiejską. Założenie straży ogniowej we wsi jego też było dziełem.

P. Zofja Szymczakowa prowadzi we wsi wzorową ochronkę, założyła kółko niewiast w celu uświadamiania gospodyń o nowych ulepszeniach w gospodarstwie kobiecym i pracuje gorliwie na polu oświaty ludowej.

To ze wszech miar dobrane stadło, uzupełniając się wzajem, wywrze niewątpliwie dodatni wpływ na otoczenie i, coraz szersze zataczając kręgi, pobudzi innych do czynu.

I my ze swej strony, korzystając ze sposobności, ślemy Wam, dzielni bojownicy postępu—nasze serdeczne „Szczęść Boże!"

KONIEC.

Zamek Celle, pod Hannowerem
w czerwcu 1916 r.

kalkulację? Zapewne zgodzimy się wszyscy, że stosować rachunek—jeszcze nie oznacza rozumieć go, wszak wiemy, że istnieją maszyny, które automatycznie wykonują wszelkie działania arytmetyczne! Ale ja osobiście nie widzę tutaj wielkiego nieszczęścia, gdyż wokoło aż się roi od ludzi, którzy mówią i rozumują o rzeczach, nie znając ich głębiej. Weźmy przykład. Zestawiam dwuch warszawiaków, jednego z okresu tramwaju konnego, drugiego z okresu tramwaju elektrycznego, t. j. obecnej chwili. Pierwszy rozumie i pojmuje, co oznacza siła pociągowa (koń), drugi mówi i rozumuje o sile elektrycznej, o prądzie, o elektromotorze, o transformotorach, o prądzie stałym i zmiennym, ale ten drugi albo ma smutne pojęcie o prawach fizyki, lub zgoła nie ma, jak np. dziecko warszawskie w wieku przedszkolnym, a jednak dziecko takie też używa w mowie potocznej nazw technicznych, mówi o prądzie, o przerwaniu prądu etc.

Weźmy jeszcze przykład: pewien chłopiec opowiada swej matce, że kolega X potknął się i upadł.. Czyż również powiemy, że ów chłopiec mówi, nie rozumiejąc treści, gdyż nie zna prawa powszechnego ciążenia Newtona oraz praw statyki (równowagi)? A więc można nie zdawać sobie sprawy z poszczególnych momentów w złożonym łańcuchu przesłanek logicznych, ale to nie dowodzi braku ogólnego pojęcia. Przyzwyczajenie w wykonywaniu tej lub innej czynności umysłowej może nawet mieć pewne wartości praktyczne, jednak podkreślam, że istnieje różnica między umiejętnością nabytą w sposób mechaniczny (szczególniej tk. zwane kucie na pamięć) a umiejętnością opartą na zrozumieniu. A więc szkoła średnia posiada jakby dwa sposoby urabiania ludzi wykształconych. formalny, inaczej „fabrykacja maturzystów" oraz urabianie ludzi wykształconych na podstawach treściwie przemyślanego i przerobionego materjału naukowego. Ta treściwość nauczania polegać ma w I-szym stadjum na zrozumieniu, 2 m logicznym uporządkowaniu, 3-m na zdobyciu rutyny i umiejętności. Na gruncie fałszu, na podłożu rozkładu i obniżaniu wartości umysłowych człowieka buduje wykształcenie młodzieży ta szkoła, która dba o to tylko, aby przedmioty „programu szkolnego" służyły jako cel formalny. Coś podobnego można zaobserwować w podręcznikach różnych autorów, kiedy to wysilają się ciężko, fabrykując takowe na zbyt.

(d. c. n.)

Wł. Doleżal,
nauczyciel gimnazjum.

Pogrzeb tułacza

Wiersz napisany przez ś. p. Wandę Popławską na obczyźnie 1916 roku.

Na lichych saniach trumna uboga spoczywa,
A ciągnie koń wychudły—i gromadka ludzi,
Wolno idąc za trumną—smutek w duszach [budzi....
Kto umarł? kogoż wieko tej trumny przy- [krywa?

Kto już odszedł stąd od nas tam w górę [do Boga?
Komu to ksiądz żałobne psalmy cicho [śpiewa?
Nad kim tak się schylają smętnie nagie [drzewa?
Czyjaż to się skończyła smutna życia droga?
Ale czemuż to dzwony ten okrzyk rozpa- [czy
Nie niosą het, w przestworza i żywym [nie głoszą,
Że do nieba anieli hen duszę unoszą?...
Czemu?... Ach, bo to pogrzeb któregoś [z tułaczy....

Już nie ujrzy on kraju, ni tych pól kocha- [nych,
Wiatr mu już nie przyniesie pieśni swojskiej [echa,
Ni w to serce zastygłe nie spłynie pociecha,
Że jego oczy spoczną na skibach zoranych

Matki—ziemi z radością.... Dusza uleciała....
On kochał Polskę, marzył, że do niej [powróci,
Może wierzył, że nasza się niedola skruci,
A teraz po nim tylko pustka pozostała.

Śpij spokojnie, tułaczu!.. po tobie nie płacze
Nikt... spoczywasz tu jeden i nie między [swemi...
Niech ci będą lekkiemi grudki obcej ziemi!...

Kronika miejscowa.

Kalendarzyk.

Piątek † Marcelego P. M., Otona
Sobota Antoniego Op.
Niedziela Kat. Św. Piotra w Rzymie
Poniedziałek Henryka B. W., Marty
Wtorek Fabjana i Sebastjana
Środa Agnieszki P. M.
Czwartek Wincentego i Anastazego

Wschód słońca o g. 8. 06, zachód o g. 4, 12.

— **Betleem polskie.** W ubiegły piątek w teatrze „Eos" odbyło się przedstawienie p. t. „Betleem polskie" L. Rydla. Dochód przeznaczony był na samopomoc koleżeńską miejscowego gimnazjum filologicznego W przedstawieniu przyjmowała udział młodzież szkolna i bardzo dobrze wywiązała się z zadania. Zaiste cudu dokazał profesor Jacyna, że tak składnie wyreżyserował sztukę, w której kilkadziesiąt osób brało udział. Chóry bardzo zgodnie prowadził prof. Herbaczewski. Postacie historyczne były dobrze ucharakteryzowane, tak, że całość wyszła nadzwyczaj efektownie.

Gdy na widownię wyszedł tradycyjny dziadek z workiem, profesor Jacyna zwrócił się do publiczności w sprawie poruszonego w naszym piśmie gimnazjum żeńskiego w Kaliszu i, skreśliwszy całą ohydę postępowania przełożonej owego gimnazjum p. Świniarskiej, w gorących słowach nawoływał do skromnych choćby datków, by przyjść z pomocą polskiej placówce w Kaliszu. Publiczność rzęsistemi oklaskami nagrodziła sympatycznego mówcę, i jednocześnie posypały się ofiary do skarbony dziadka, który obszedł całą widownię. Pomysł profesora Jacyny był świetny, bo nie wszyscy wiedzieli, w jak ciężkich warunkach w niektórych naszych miastach rozwija się szkolnictwo polskie.

Dziadkowi tylko zwrócilibyśmy uwagę, że nienależało podczas pięknego przemówienia profesora J. nawiązywać kontaktu z galerją przez wyprawianie różnych figlików i odrywanie przez to uwagi widzów od mówcy. Nasza publiczność galerjowa jest jeszcze bardzo niekulturalna i byle pokazanie języka lub poruszenie którym uchem wywołuje u niej uciechę niedoopisania i może popsuć najpoważniejszą scenę.

— **Odczyt profesora Jacyny.** W ubiegłą niedzielę o godz. 4 i pół po południu w Resursie Rzemieślniczej obecny prezes tej instytucji, prof. Jacyna, wygłosił dla członków i wprowadzonych gości odczyt na temat: „Powstanie styczniowe". Zapoznawszy słuchaczy na wstępie z celami instytucji społecznych i wytknąwszy drogę, jaką Resursa Rzemieślnicza kroczyć winna, prelegent przeszedł do powstania styczniowego, dał bogatą charakterystykę carów moskiewskich, ich rządów i służalców całego okresu niewoli moskiewskiej oraz wyjaśnił zebranym przyczyny i skutki powstania styczniowego. Odczyt trwał do 7 wieczorem, wypowiedziany był w pięknej formie i słuchało go z dużym zainteresowaniem kilkadziesiąt osób. Resursa Rzemieślnicza, będąca w ostatnich czasach miejscem schadzek i gry dla kilkunastu osób, wchodzi obecnie na nowe tory. Szczęść, Boże, nowej pracy!....

— **Kinematograf dla młodzieży.** Zarząd Łowickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej po porozumieniu się z ciałem pedagogicznym miejscowych szkół średnich, chcąc ułatwić pracę pedagogiczną nad młodzieżą i dać możność tej młodzieży korzystania z odpowiednich przedstawień kinematograficznych, zamierza w najkrótszym czasie założyć swoim kosztem w gmachu gimnazjalnym aparat kinematograficzny. W sprawie tej poczyniono już starania u odnośnych władz.

— **Odczyt dyrektora gjmnazjum p. J Wojnicz-Sianożęckiego.** Zapowiedziany na dzień 11 b. m. w sali Związku Robotników Chrześcijańskich odczyt p. Sianożęckiego na temat: „Rola i znaczenie szkoły w życiu narodowem" nie odbył się z powodu przybycia nader nielicznej garstki słuchaczy i słuchaczek. Odczyt ten został odłożony na dzień 18 stycznia t. j. na nadchodzącą niedzielę i będzie wygłoszony w sali gimnazjum męskiego o godzinie 5 po południu. Całkowity dochód z odczytu przeznaczony jest na korzyść uczennic polek b. pensji p. Świnarskiej w Kaliszu,—

— **Wydawanie towarów łokciowych w „Łowiczance".** W tych dniach stowarzyszenie spółdzielcze „Łowiczanka" otrzymało dla swych członków 1110 łokci towarów angielskich, oraz znaczną ilość sukna i kortu. Towary te nadeszły z Polskiego Związku stowarzyszeń spożywców i będą wydawane członkom, mającym całkowity (stumarkowy) udział, po 5 łokci, innym zaś członkom po 3 łokcie. Sprzedaż towarów rozpocznie się w sobotę.

— **Wykaz chorób zaraźliwych inwentarza w powiecie Łowickim za czas od 15 grudnia do 1 stycznia 1920 r.** W gminie Lubiankowie nosacizną została zapowietrzona 1 zagroda, świerzbem w gminie Bolimowie 2 zagrody, w gminie Dąbkowicach 2 zagrody, w gminie Jeziorku 1 zagroda, w gminie Kompinie 5 zagrody, w Łowiczu 1 zagroda, w gminie Nieborowie 3 zagrody.

— **Wieczór Sylwestrowski.** Wieczór Sylwestrowski, urządzony przez Koło Służby Narodowej i Klub Urzędników Państwowych i Komunalnych w dniu 31 grudnia na korzyść Izby Chorego Żołnierza, przyniósł czystego dochodu Mk. 2885 fenigów 47 i dochód ten będzie obrócony na kupno bielizny dla chorych żołnierzy, znajdujących się w miejscowym szpitalu wojskowym.

— **Z Urzędu walki z lichwą i spekulacją.** W celu unormowania cen na mieszkania i inne lokale, wynajmowane od właścicieli domów, jak również dla obrony sublokatorów od wyzysku właścicieli mieszkań, spekulujących na odnajmowaniu oddzielnych pokoi, miejscowy Urząd walki z lichwą i spekulacją polecił właścicielom domów w Łowiczu ściśle zastosować się do dekretu z dnia 11 stycznia 1919 r. i ustawy z dnia 28 czerwca 1919 r. i wywiesić na widocznym miejscu w bramie każdego domu wykaz wszystkich lokatorów i sublokatorów domu z oznaczeniem ulicy i Nr. domu, imienia, nazwiska i adresu właściciela lub administratora domu, Nr. i piętra lokalu, ilości pokojów, rodzaju lokalu, imienia i nazwiska wynajmującego lokal, ceny pobierane, za lokal w czerwcu 1914 r. i ceny pobieranej za lokal w czerwcu 1919 r. oraz ceny, jaką na mocy Ustawy z dnia 28 czerwca 1919 r. właściciel może pobierać za lokal. Rozporządzenie to ma być wykonane najpóźniej do dnia 24 stycznia b. r., a winni niezastosowania się do tego zarządzenia będą karani na mocy rozporządzenia Naczelnika Urzędu z dnia 15 sierpnia 1919 r. aresztem do 3 miesięcy, lub grzywną do 20000 marek.

— **Przygotowawcze Kursy Zawodowe na urzędników poczty i telegrafu.** Kierownik miejscowego oddziału pocztowo-telegraficznego w Łowiczu komunikuje nam, że w początkach kwietnia b. r. rozpoczną się kursy zawodowe przy Dyrekcji Łódzkiej dla kandydatów na urzędników, którzy odbędą w urzędach pocztowo-telegraficznych uzupełniającą praktykę zawodową. Szczegółowych informacji w sprawie przyjmowania na powyższe kursy udziela w godzinach biurowych kierownik Urzędu Pocztowo-telegraficznego w Łowiczu.

— **Bogactwa kopalniane polskie.** W niedzielę o godzinie 4-ej po południu, w sali Resursy Rzemieślniczej odbędzie się odczyt o bogactwach kopalnianych polskich objaśniony przezroczami. Wejście dla członków i ich rodzin bezpłatne. Dla wprowadzonych gości 1 mk.

— **Odczyt p. Kociejowskiego.** W nadchodzącą sobotę w gmachu gimnazjum męskiego o g. 7 i pół wieczorem p. Kociejowski, kierownik stacji doświadczalnej w Borku, wygłosi drugi odczyt z biologji na temat: „Elementarne objawy życia—pobudliwość i odżywianie, rozmnażanie, wzrost i odżywianie". Odczyt ten będzie dalszym ciągiem poruszonego tematu w pierwszym odczycie p. Kociejowskiego

— **Zebranie właścicieli domów w Łowiczu.** W celu ustanowienia podatków od nieruchomości na lata 1917 i 1918, ściąganych obecnie przez władze polskie wzywa się wszystkich właścicieli nieruchomości na zebranie 18 stycznia o godz. 3 po południu do Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, na którym p. Inspektor skarbu udzieli odpowiednich wyjaśnień.

— **Chwalebny przykład.** Sądownicy Łowiccy na posiedzenie w dniu 12 stycznia r. b. powzięli jednomyślną uchwałę, aby przedłużyć o jedną godzinę swą pracę w poczuciu obywatelskiego obowiązku i głębokiem zrozumieniu, iż Ojczyzna nasza, przeżywając obecnie ciężkie nader chwile, od wszystkich swych obywateli wymaga ofiar, które zapewnić mogą Polsce należny Jej rozwój i rozkwit. Powzięta uchwała weszła natychmiast w życie o czem Prezes Sądu Okręgowego p. Głowacki telegraficznie zawiadomił Ministra Sprawiedliwości.—

Oby taka obywatelska uchwała znalazła licznych naśladowców.

— **Sprawozdanie** Sekcji Naukowo-Rozrywkowej przy „Samopomocy Koleżeńskiej" Gimnazjum męskiego z przedstawień „Betleem Polskiego". Dnia 6 stycznia. Dochód: Ze sprzedaży biletów 2192 mk. Rozchód: 10% podatek 219 mk. 20 f., sala ze światłem 190 mk., za wynajęcie peruk 220 mk., za wynajęcie kostjumów z Warszawy 540 mk. za wynajęcie kostjumów ze Stow. Rob. Chrześć. 100 mk. Inne wydatki 475 mk. 35 f. razem 1744 mk. 55 f. Czysty zysk 447 mk. 45 f.

Dnia 9 stycznia. Dochód: Ze sprzedaży biletów 1876 mk. za programy 149 mk. 50 f. zebrane przez „dziadka" 294 mk. 50 f. razem 2320 mk. Rozchód: 10% podatek 187 mk. 60 f. sala ze światłem 200 mk. Inne wydatki 43 mk. 70 f. razem 431 mk. 30 f.

Przy niniejszem składam podziękę wszystkim paniom, panom, koleżankom i kolegom, którzy przyczynili się w wystawieniu „Betleem Polskiego" a mianowicie: p. Jędrzejewskiej, prof. Jacynie, prof. Herbaczewskiemu, dyr. Rogowskiemu, prof. Kluge, panu Wizgierowi, p. Blumowi, p. p. Hartwig, ks. Zawadzkiemu i innym. *C. Nowakowski*, kierownik Sekcji

— **Zjazd Młynarzy.** Dnia 11 b. miesiąca w m. Łowiczu odbył się zjazd młynarzy Oddziału Łowickiego, w celu uregulowania cen i rodzaju opłaty za przemiał zboża.

Do wojny od czasów niepamiętnych utarł się zwyczaj wynagradzania młynarzy za ich pracę nie gotówką lecz w naturze t. j 10% od przemiału, tak zwana pospolicie „miarka". Oponentów przeciwko temu zwyczajowi nigdy nie było, gdyż on wszedł w naturę szczególniej ludności miejskiej. Okupanci w swym interesie zamienili utarty zwyczaj na płacenie gotówką, by tym sposobem nie uszczuplać gospodarzom i tak już małej pozwolonej ówczesnym niemieckim prawem porcji przemiału i aby u młynarzy z pobieranych odsetek czyli miarek nie gromadziła się zbożowa produkcja. Ten zwyczaj przyjęty został i przez nasze Ministerstwo Aprowizacji. Zdawałoby się, że sposób wynagradzania młynarzy w ów lub inny sposób za przemiał zboża nie powinien odegrać żadnej roli w obecnem głodowem życiu naszego społeczeństwa, a jednak rzecz się ma zupełnie inaczej.

Gospodarze, zachęceni dobrą ceną mąki, sprzedają ją całą siłą pary paskarzom, którzy, jak wiadomo, wiozą ją do miast większych i tutaj tym sposobem ogładzają mieszkańców miast mniejszych. Gdyby zaś młynarze mieli prawo odliczania 10% od przemiału, który, jakto w swym czasie zobowiązali się odstawiać po cenach normalnych do aprowizacji sąsiednich miasteczek, otarliby nie jedną łzę głodową.

Mając więc na względzie położenie swych małomiejskich braci i bezrolnych wieśniaków i korzystając z rozporządzenia Ministra Aprowizacji od 18 listopada 1919 roku a także i z prawa obecnego wolnego handlu, młynarze Oddziału Łowickiego jednogłośnie postanowili powrócić od 20 stycznia 1920 r. do starego zwyczaju pobierania wynagrodzenia za przemiał nie gotówką lecz w naturze, strącając po 10% od przemiału każdego rodzaju zboża z warunkiem odstawiania otrzymanej produkcji do Aprowizacji, gdy ta tego zapotrzebuje.

Ponieważ młynarze Oddziału Łowickiego zamieszkują nietylko powiat Łowicki, ale także i bliższe okolice powiatów sąsiednich i są dobrze poinformowani o tegorocznych zbiorach, przeto dla uspokojenia ludności zapewniają, że chociaż już b. dużo zboża przemielono, jednakowoż pozostałe zapasy powinny dla naszej okolicy wystarczyć do nowego zbioru.—

— **Co jest hiszpanka i jak się objawia.** Wobec panującej w całym kraju epidemji hiszpanki, w celu zastosowania środków zaradczych, pisma podają pewne dane, stwierdzone przez świat lekarski, co do tej groźnej choroby:

1) Hiszpanka jest zaraźliwą bez względu na wiek, płeć, rasę. Ciężkie przypadki spotyka się jednak zwykle u osobników silnych, krzepkich, b. ciężkie zapalenie płuc w ciągu paru dni doprowadza do zgonu

2) Do najważniejszych objawów należą:

I) ciepłota—paro lub kilkodniowa, dochodząca do 40 stopni, lub wyżej, rzadko stale, zwykle o tempie zwalniającym,

II) silne bóle głowy, ogólne rozbicie,

III) bóle mięśniowe zwłaszcza łydek, rzadziej stawowe,

IV) zajęcie dróg oddechowych, połączone często z kaszlem, bardzo przypominającym napady kaszlu krztuścowego,

V krwotoki z nosa, zwłaszcza na początku cierpienia, niekiedy krwią plucie przy kaszlu.

Rzadziej spotyka się zajęcie krtani, później strun głosowych, prowadzące do zamknięcia światła narządu oddechowego a u dzieci mogące prowadzić do zgonu.

Z powikłań najczęstsze są zapalenia ropne opłucnej, a także wspomniane powyżej dyfteryczne zmiany w krtani. Spotyka się też dość często zapalenie ucha środkowego.

Przebieg hiszpanki w przypadkach:

3) a) Lekkich polega na parodniowym niedomaganiu, nieżycie nosa, nieznacznym podniesieniu ciepłoty (38 stopni a nawet niżej),

b) średnim przebiegu stan choroby zaczyna się zwykle dość nagle bez specjalnych zwiastunów, silnym bólem głowy, często dreszczami, podniesieniem ciepłoty od 39 stopni do 40 stopni, bólami gardła, ogólnym rozbiciem. Stan ten trwa 2—4 dni, przyczym dołączają się objawy ze strony błon śluzowych narządów oddechowych (nieżyt nosa, gardła, krtani, bronchit) lub przewodu pokarmowego (rozwolnienia niekiekiedy bardzo silne, wzdęciem i bólami brzucha, niekiedy znów zaparciem), poczym następuje stopniowo spadek ciepłoty. Zrzadka występują też objawy ze strony układu nerwowego (utrata przytomności, sztywność karku i t. p.

c) Przypadki ciężkie wywołane bywają przez powikłania ze strony płuc, polegające na zajęciu całego płuca lub obustronnie pojedyńczych płatów; przypadki te bardzo często prowadzą do zgonu.

We wszelkich tych wypadkach należy natychmiast zawezwać pomocy lekarskiej.

— **Przyjazd starosty.** W ubiegły poniedziałek przybył do Łowicza i objął swe urzędowanie nowomianowany starosta, p. Stanisław Brzęczek, ostatnio starosta Stopnickiego powiatu w województwie Kieleckiem, poprzednio zaś burmistrz m. Ciechanowa i Rypina. Nowomianowany starosta w miejscach swego urzędowania dał się poznać jako pracowity i energiczny administrator, odczuwający gorąco potrzeby ogółu. Miejmy więc nadzieję, że starostwo Łowickie zyskało odpowiednie-

go kierownika, który przy swej pracy i energji potrafi rozwikłać przeżywane obecnie ciężkie chwile przesilenia żywnościowego i opałowego.

Ustępujący starosta p. Chrząstowski opuścił już Łowicz, udając się do swego rodzinnego miasta Mińska gub., gdzie pełnił poprzednio przez dłuższy czas obowiązek prezydenta miasta.

— **Brak chleba.** Niedomagania stolicy naszej—Warszawy—przenoszą się pomału i do odległych miejscowości, bo oto ziemia łowicka—mlekiem i miodem przed wojną i obecnie płynąca — nie może już zaopatrzyć w żywność kilkunastu tysięcy mieszkańców Łowicza. Cena funta chleba dochodzi u nas 5 marek i wyżej a nawet i za te pieniądze trudno go kupić, mąki mieszkańcom Łowicza starostwo nie wydaje od kilku miesięcy, za masło gospodynie wiejskie żądają 25 marek za funt, mendel jaj kosztuje 30 marek. Nawet przysłowiowe deputaty urzędnicze zawodzą od kilku miesięcy zupełnie i wokoło słyszy się tylko narzekania i widzi niezadowolenie. Niedomagania te wpływają bardzo ujemnie na intensywność w pracy i są przyczyną ustawicznego podwyższania cen zarobkowych.

Jak widać, przejęcie aprowizacji przez starostwo i utworzenie biura handlowego sejmiku łowickiego sprawy aprowizacji mieszkańców naszego powiatu nietylko nie polepszyło, ale nawet znacznie pogorszyło, bo ogólne braki dają się odczuwać wokoło, chociaż gospodarze nasi mają zboża pod dostatkiem. Czy nie należałoby się wziąć energiczniej do rekwizycji przepisanego prawem kontyngentu dla zapobieżenia ogólnemu niedostatkowi.

— **Wstrzymanie pociągów.** Wskutek katastrofalnego braku węgla w nocy z 17 na 18 stycznia, czyli z soboty na niedzielę, na przeciąg dni 14 wstrzymany zostanie ruch osobowy w całym Państwie.

OFIARY:

Na schronisko dla dzieci

Zamiast powinszowań noworocznych B. i W. Bukowieccy mk. 25.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Zamiast powinszowań noworocznych Otton Lipkowski mk. 25.

Na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego.

Od myśliwych którzy na polowaniu w dniu 10 b. m. przekroczyli prawidła naganki, mk. 50.

Na Biały Krzyż.

Józef i Marja Twarowscy mk. 200.

PODZIĘKOWANIE.

Serdeczne podziękowanie za bezinteresowny współudział w wieczorku sylwestrowskim orkiestry Policji, przy harmonijnych dźwiękach której ochoczo uwijali się uczestnicy zabawy do samego rana, składa Komendantowi p. Kazimierzowi Landy

Komitet Organizacyjny Wieczoru Sylwestrowskiego.

Skrzynka do listów.

Szanowny Redaktorze!

Czytając życzenia noworoczne p. „Haka" zauważyłam, że wiele instytucji i osób zostało pominiętych. Dozwolisz przeto, że uniosę się podobnie, jak feljetonista jednego z numerów „Łowiczanina" szlachetnym oburzeniem i w miarę mych skromnych zdolności przypieczętuję mymi życzeniami życzenia p. „Haka" który dlatego zapewne taki sobie obrał pseudonim, że był przekonany, że ludzie na nim jak na haku psy wieszać będą.

Zwróciłabym się do p. Haka, stosownie do jego prośby, z obstalunkiem na dalsze życzenia, jednak nie znam jego adresu, muszę zatem uskutecznić to sama. A więc życzę:

Straży Ogniowej

Żeby właściciele koni dostarczali zaprzęgu w półtorej, a nie we 3 godziny po skończonym alarmie, jak to bywało dotychcz s.

Miejscowym bolszewikom

Żeby bez bolesnych operacji niekoniecznie chirurgicznych spadło im bielmo.

Dorożkarzom

Żeby Urząd Zdrowia zakupił jaką karetkę do przewożenia zakaźnie chorych a nie posługiwał się w tym celu dorożkami któremi jeżdżą i mieszkańcy grodu.

Ubogim nieboszczykom

Żeby was nie noszono na ręcznikach na miejsce wiecznego spoczynku, ale niechże Magistrat na wzór Warszawy, sprawi choć dwa ręczne wózki-karawany.

Komisji Sanitarnej

Żeby zakupiła sobie respiratory od demobilizowanych armji koalicyjnych i skrupulatnie zwiedziła liczne w mieście ubikacje codziennego użytku,

Urzędowi Walki z lichwą i spekulacją

Żeby mieszkańcy miasta dowiedzieli się o waszem istnieniu.

Piekarzom

Aby ich codzień kolka sparła jak mnie—starą po zjedzeniu ich chleba.

Żołnierzom

Żeby wesołe córy Ewy nie tak głośno wypowiadały wam na ulicach swe uwielbienia.

Publiczności Łowickiej

Więcej godności i taktu.

Że życzenia te, aczkolwiek spóźnione są niemniej szczere, jak życzenia p. „Haka", o tem Was Mili Czytelnicy nie potrzebuję upewniać jedna z czytelniczek, która się podpisze pseudonimem.

Lak (nie z doniczki)

Tydzień polityczny.

-x- Z Berlina i Paryża nadeszły wiadomości o znaczym wzroście kursu marki polskiej. Wzrost ten pozostaje w ścisłym związku z ratyfikacją traktatu wersalskiego.

-x- Z Kijowa nadchodzą wiadomości, że władze bolszewickie ogłosiły wyjęcie wszystkich polaków z pod prawa.

-x- Wojska koalicyjne obsadziły Górny Śląsk wczoraj, t. j. 15 b. m.

-x- Po zaciętej walce oddziały nasze zajęły stację Ruszony, na linji kolejowej Dynaburg—Psków. Wskutek jednoczesnego odcięcia tejże linji przez szybko postępujący atak łotewski na północ od nas, położenie wojsk bolszewickich w obszarze Dynaburga stało się bardzo trudne.

-x- W dniu 14 stycznia w Berlinie przed gmachem parlamentu i na ulicy Siemensa doszło do krwawych starć i zaburzeń ulicznych. Partja niezawisłych usiłowała szturmem zdobyć parlament i skutkiem tego wywiązała się walka pomiędzy komunistami i wojskami „Reichswehru". Po obu stronach padło wielu zabitych i rannych i w całem państwie niemieckim ogłoszono stan oblężenia.

-x- Lenin wystosował do socjalistów włoskich list wzywający do nieurządzania rewolucji.

-x- W Watykanie zorganizowano szereg prelekcji, mających na celu zjednoczenie kościołów wschodnich z rzymsko-katolickim,

-x- Strejk kolejowy w Niemczech rozszerza się coraz bardziej.

Humor i satyra.

W pewnym towarzystwie, mówiąc o jednej niemłodej kobiecie, nazywano ją aniołem.

„Jak można tak starą osobę porównywać do anioła!" uczynił ktoś uwagę. „Dlaczego nie?—odpowiedziano—w niebie są aniołowie, którzy już po kilka tysięcy lat żyją".

KINEMATOGRAF „EOS"

W sobotę 17 i w niedzielę 18 stycznia w miejscowym teatrze „Eos" odbędzie się następujące przedstawienie:

I) Służący do wszystkiego

farsa w 2-ch aktach.

II.

Świeżo upieczona miljonerka

farsa w 3-ch aktach

z **Ossi Oswaldą** w roli głównej.

Icek Feinsilber zgubił paszport wydany przez władze niemieckie. 2021

Pies podwórzowy do sprzedania. Wiadomość: Kalinowski Glinki 19. 2022

Izrael Baum zgubił paszport wydany przez władze niemieckie. 2023

Kilbert Sura Rojza zgubiła paszport wydany przez władze niemieckie.

Gospodyni poszukuje miejsca w mieście lub na wsi. Wiadomość u Wojciechowskiej Stary-Rynek № 12. 2029

Józefowi Fangrat skradziono następujące asygnaty; Na Rb. 100 n. p. 22249, 22259, 122692, Na mrk. 1000 № C 41887, Mk. 500 № D. 56410 Mk. 100 № 1-37502, 37503 2028

Pozostawioną książkę „Matka i męczennica" na przedstawieniu „Betleem" w piątek w teatrze „Eos" uprasza się o odesłanie do redakcji. 2030

W teatrze „Eos" dnia 14 Stycznia b. r. podczas ostatniego przedstawienia kinematograficznego zgubiono portfel paszport i dowód kolejowy na imię Juljana Ławickiego. Znalazcę uprasza się o zwrócenie do redakcji. 2031

Woda Amerykańska przywraca siwym włosom ich pierwotny kolor niszczy łupież i powstrzymuje wypadanie włosów. Zakład Fryzierski Koziarskiego, Rynek Kościuszki 11.

Klub Urzędników Państwowych i Komunalnych w Łowiczu St. Rynek 14 odda w w dzierżawę Stołownię w klubie. Przy stołowni jest także bufet z koncesją. Wiadomość w klubie od godz. 8-ej do 10 wiecz

Wydawcy: **Kamilla Trawińska i Karol Rybacki.** Redaktor **Felicjan Chyliński.**

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.